Towarzystwo Naukowe Płockie
Biblioteka im. Zielińskich
Plac Narutowicza Nr 2
09-402 PŁOCK

Materiały W. Smoleńskiego

S-1

Korespondencja z wieloma podpisami, anonimowa i nierozpoznana

B.d., 1882-1925

105 105

Korespondencja z wieloma podpisami

15/51.

Wysiłek poetyczny poważnego historyka, charakteryzuje wymownie rozpaczliwe położenie całego grona. Pozbawione wszelkich warunków egzystencyi, musi torturować swoją wyobraźnię, aby wzbudzić zazdrość w nas, wyspanych, ogrzanych, nakarmionych wypoczętych i pełnych otuchy w szczęśliwy powrót do Zakopanego.

Życząc smacznego apetytu na jesiotry i foki, upolowania kilku orłów, napawania się gęstą mgłą „Morskiego Oka," zostajemy z prawdziwem współczuciem

Z. 28/XII 1882 r.

Zofja Boczkowska
Eleonora Karwowska
Zofija Falkowska
Joanna Żurkowska

Paulina Chrzanowska
Rozalija Narodowska
E. Krejewska
Br. Chlebowski

Wielmożny Pan
z
Smoleński
Wny Pan i Dob
w Morskiem Oku.

1882

BIBLIOTEKA im. Zielińskich TNP
105

46/51.

2

Szanowny Panie!

W dniu 3 Stycznia 1891 r. upływa 25 lat od chwili, jak, wraz z 1szym Numerem Przeglądu Tygodniowego ujawnił się u nas nanowo kierunek postępowych myśli i dążności.

Niżej podpisani, w imieniu grona krzewicieli i zwolenników tego kierunku, mają zaszczyt prosić Pana o przybycie w dniu 3 Stycz. (Sobota) 1891 r. o godzinie 8 wieczorem do restauracji Bocqueta, dla odświeżenia wspomnień i stwierdzenia wspólnych przekonań.

Piotr Chmielowski

Edward Grabowski

Stanisław Krauszkey

A. Mieczyński

A. Świętochowski

FRANCISZEK SZUCH
ADWOKAT PRZYSIĘGŁY
Warszawa,
Chmielna Nr. 33.

Przyjmuje do 11 rano i od 4 do 7-ej
po południu.

22 Maja 1894 r.

Szanowny Kolego.

W wykonaniu polecenia kolegów zebranych w dniu 21 Czerwca 1884 r. zawiadamiamy Was, że 20-to lecie ukończenia uniwersytetu obchodzić będziemy dnia 18 Czerwca r. b. (w Poniedziałek) i prosimy Was o łaskawe przybycie w tymże dniu o godz 10½ rano na nabożeństwo do kościoła SS. Piotra i Pawła na Koszykach.

Ponieważ mamy zamiar cały ten dzień przepędzić wspólnie, prosimy więc o łaskawe zawiadomienie, pod adresem Fr. Szucha Chmielna 33, czy przyjmiecie udział, abyśmy mogli zrobić przygotowania stosownie do liczby uczestników.

Chociaż staramy się o jaknajdokładniejsze adresy kolegów, - to jednak jest możliwem że list ten nie wszystkich dojdzie, prosimy Was zatem o łaskawe zawiadomienie od siebie

kolegów z któremi bliżej żyjecie o treści niniejszego.

Nieznane nam są adresy: 1, Kostec-kiego, 2, Lewandowskiego, 3, Nowakow-skiego, 4, Malkoma.

Załączamy koleżeński uścisk dłoni

Fr Szuch   F. Nowak   J. Szadkowski

BIBLIOTEKA TNP im. Zielińskich
105

ВАРШАВѢ

ТЕЛЕГРАФЪ въ

изъ

Телеграмма №

Принята съ аппарата

№ 9335 Со станціи

го 189 г.

Принялъ

Разр. | Счетъ словъ | ш.

DE ZAKOPANE 637 16 7 50+

Служебныя отмѣтки:

= PODWOJNA LEJBA KUZNICACH ZDROWIE TWOJE = BORKOWSCY DZIECMI ZOSIA SAHANEK DWORZYNSKI RENKAWEK MICHAL =

№ 93/ росписки.
/35

ТЕЛЕГРАММА.

WARSZAWKA HOZA 24 SMOLANSKI

BIBLIOTEKA TNP im. Zielińskich

105

И. Я. КЛЮЧНИКОВЪ

Karta pocztowa.

Wielm. Pan

Wl. Smoleński

Zakopane

~~Poste restante~~

p. Kraków

u Szczurki.

W Laokonowej odrodzenia walce
Nowymi walczmy orężmi ochoczej,
Nowemi siły deptajmy padalce,
W zmartwychpowstania głos wierząc proroczy;
A czcząc to wszystko, co czci naszej godne,
Rzucajmy w przyszłość spojrzenie swobodne!

(JAN KASPROWICZ)

Warszawa 25-6-[illegible]

Jadwiga Krzew[illegible]

2883/51

105

Z pozdrowieniem
Imieniem Państwa
„Przeglądu" –

Fr. Pułask[illegible]

St. [illegible]

L. Mężyk

Nwolt

Al. Kraushar

Choć do historyi nie należę
starając kreślę swoje imię – Zuzanna

Koło akademickie T. S. L. we Lwowie

Warszawa d. 31/I 1911 r.

Szanowna Pani!

Grono pedagogów i dawnych uczennic ś.p. Izabeli Smolikowskiej postanowiło uczcić Jej pamięć i zasługi ustanowieniem stypendjum Jej imienia i wystawieniem pomnika na grobie. —

W tym celu, upraszamy się o jak najśpieszniejszą dobrowolną ofiarę przesłaną dla urzeczywistnienia tego projektu na ręce Heleny Rohozowej [illegible], Marszałkowska 48, lub p. Stanisławy Bogatko, ul. Krucza 17.

Przewodniczącą najściślejszej zbiórki funduszów jest p. Jadwiga z Rogozińskich Rzatyńska, Szopena 18.

Uwaga. Ponieważ władze nie dozwoliły ogłoszeń, przeto zmuszone jesteśmy korespondować drogą prywatną.

Przy tej sposobności miło mi złożyć wyrazy poważania i życzliwości. — i najwyższego uznania

Dawna uczennica
Helena z Łanczewskich
Pobugowa Krompolc.

BIBLIOTEKA TNP im. Zielińskich
105

8 kwietnia 916. 7

Ewo/57

Szanowny

Panie Profesorze.

Serdecznie dziękujemy za poparcie naszego Koła Samopomocy przez wygłoszenie jego odczytów.-

Z głębokim poważaniem

byłe uczennice

Janina Hawrynowicz-Sotempska

z Broniewskich H. Dąbrowska

Wanda Bogusławska-Michelis

A. Bańkowska

Marja Sołtyk[illegible]

Irena Chemiecka

Wanda Skowrońska

Zofja Grabiańska

Halina Sikorska

Zofja Demiónówna

J. Börgerówna

Janina Oppenheim

BIBLIOTEKA

Wiel. Pan Imo [illegible] str. 2

My, niżej podpisani, zanosimy
do Wielmożnego Pana pokor-
ną prośbę o zaszczycenie doliny
Kościeliskiej swoją obecnością
jedną godzinę. Wielmożnego Pa-
na osobą będzie księżniczka
Bułgarska, wielce urodziwa
i całkiem [illegible]

Czekając na łaskawą decyzję
składamy w ręce W. Go Pana dzięki

urlicij try

449/51.

Z wyzsobowć

Serwitsiuma Maria

nor

Anna Zabrzyskowska

C. Wilanik

A. Bonny

Wiczyna

Wanda Stanczika

A. Rusnick

Maryja Gasoon

Kazimiera Łagoji

BIBLIOTEKA IBP Zielińskich

KONSTANCIN

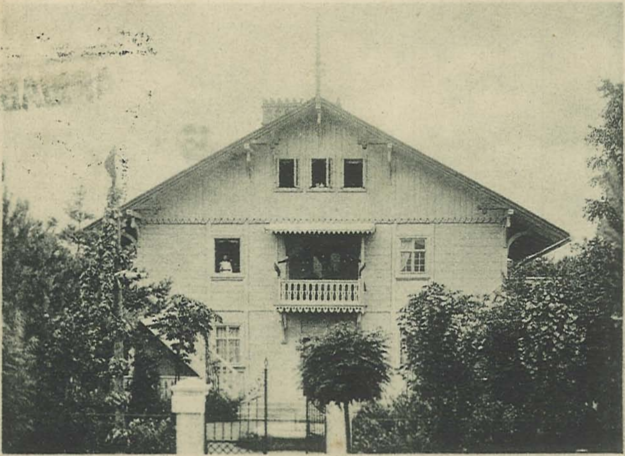

Łaskawy Panie Władysławie – Mówimy tu o Twej Sławie siedząc na trawie – przy stawie – prawie – Trawie – w spoczywając o Twej rozprawie – w kłodzie wiecznej sławie – rozdawanej: – Czekamy tu w obawie czy zechcesz Władysławie, stanąć tu na murawie przy koniaku i kawie – w niedzielę? –

(Tu zapraszają się oklaski Pisarskiej [illegible]) Serdecznie [illegible] więc i do podpisu [illegible]

Helena [illegible]

J. [illegible] — Lewandowska — [illegible]

H. [illegible] Zuzanna (dziecko) K. [illegible] [illegible]

10

ВСЕМІРНЫЙ ПОЧТОВЫЙ СОЮЗЪ РОССІЯ
UNION POSTALE UNIVERSELLE RUSSIE
ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО POCZTÓWKA
CARTE POSTALE

BIBLIOTEKA TNP

Wielmożny 105
Pan Władysław Smoleński
Hoża 24
Warszawa.

ŚWIATŁODRUK B. WIERZBICKI i S-KA WARSZAWA

11

Warszawa

dn. 13/XI 1924 r.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić, że w dniu 7/XII r. b. o godz. 5-ej ppoł. w lokalu Gimnazjum WP. Skrodzkiej (Zielna 13) odbędzie się zjazd uczennic, które w r. 1913 ukończyły powyższą szkołę.

Prosimy bardzo Szanownego Pana Profesora o przybycie łaskawe na nasz zjazd.

J. Bukowska – Kulczycka

Kubiatowska

Wolnakulska – Hanowa

Korespondencja anonimowa

14/51 12

Zmuszeni jesteśmy oświadczyć w interesie prawdy i słuszności, że artykuł pomieszczony w N 10 naszego pisma w dziale Liberum Veto a wymierzony przeciwko dyrektorowi pewnej wychowawczej instytucyi, jakkolwiek niewymieniający nazwisk osoby i instytucyi, ale pozwalający się ich łatwo domyślić, zawiera fakty wcale z prawdą niezgodne i oparte na zawistnej potwarzy.

Warszawa
d. 13 Marca
1882 r

Milanówek 7-go wrześ. 13
Środa wieczorem [illegible]

Szanowny Panie Profesorze

Zapomniałam uprzedzić, że musiałam się zostać w Mila-
nówku na wczoraj i dziś, bo mieliśmy 2 spectacle z Uchow
dla wszystkiego naprędce postanowiliśmy zrobić z jedn.
2 przedstawienia wtorek i środa. Byłam wczoraj i dziś
i wyszłam przed końcem, bo było b. gorąco. Temperatura się
poprawiła przy zieleni i wypoczynku, bo już od 2 godzin
leżę w łóżku i miałam zamiar jutro jechać do Warszawy
a gdyby jutro zamierzyła że lepiej nie jechać — Marynia
miała telefonować na Foksal — Tym interesem przyjechała
do Marynki Skirowska i opisywała się wraz kiedy
u p. prof.! i tam, bo zawsze lepiej opisać wszystko
z bliska, niż p. [illegible] Marysi telefoniczne przez tel.?
Leżę w wygodnym łóżku, mam przy łóżku lampę elektryczną
i dzwonek, a na usługi 2 istoty (Marynkę i Danusię)
Przepych! Deszcz pada, za oknem mokry
i szmer kropel Szczęście! Marzec, czy kwiecień już?
Jak pana zdrowie. Trzeba uważać, by się nie spocić
bo takie niezbędne. Bardzo mi nie na rękę
leżenie - drożdże i deser, może osłabienie

jutrzejsze ewent. niepogody i rozumne
zaoszczędzanie zdrowia p. [illegible]
Wszystko przewiduję, bo dziś mam okazję prze-
słania listu, więc uprzedzam wypadki
w [illegible] [illegible] [illegible] ze mnie [illegible]
Tylko nie wiem co [illegible] z [illegible], to
mnie [illegible] [illegible] [illegible] napisać
[illegible] do Mil[illegible] [illegible] będę miała jutro
[illegible] była [illegible] w [illegible] w [illegible]
i że wszystko [illegible] i [illegible]
po [illegible], który jadłam w [illegible]
[illegible] [illegible] i [illegible], tak jak wtedy —
Nie mi [illegible] że [illegible] napiszę, a ja przyjadę
do [illegible]. Lepiej gdybym [illegible] wiadomość do [illegible]
[illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] swoich obowiązków
Tak będzie tak jutro, to [illegible] nie przyjadę
Do widzenia [illegible]

BIBLIOTEKA im. Zielińskich

Sobota 1-go ppoł. Krynica nie przedstawia wcale nic świetnego, ani rozległego i pięknego. Kotlinka, jakaś część, chodniki, parę dróg, deptak t.z. wille zwarte, bo mało miejsca z wszystkiem razem które tu przydrożne. na górze i jest zupełnie odosobniona. Kurhaus, łazienki kaplica i kościół — i koniec. Trochę sklepów. jeszcze nie otwartych, lasy na górze i lekkie powietrze — oto już wszystko. Domyślasz się że mi na nic pięknego, jest mi tu jest się jak na wsi.

Ogólny widok Krynicy.

Nakładem Z. Wrześniowskiego w Krynicy.

wrotkasy i swobody zupełnie, gdy ludzi przybędzie, bo teraz mamy 100 osób. Też wszędzie, ale nas dłużej już nie będzie. Ale wypoczynek idealne miejsce. Chodzimy spać o 9½ wstajemy o 7½ Będę wstawała o 6-7 teraz leżę jeszcze do 8½. Dziś idziemy do doktora, to już będzie coś wie[działa] chciała co do Zoni i ... wczoraj wysłałam kartę, onegdaj list. ... dziś jeszcze ...

Krynica

Karta korespondencyjna

Correspondenz-Karte.

BIBLIOTEKA ... IHP

105

Warszawa

Warschau

Wielmożny Pan

Wł. Smoleński

Hoża 24 m 16

ВАРШАВА 27.V.02 УТР. ГОРОДСК. ПОЧТ.

HELLER 10 KAIS. KOENIGL. OESTERR. POST

15

Niedziela 1ª. Zbliża się godzina, czy Pan nic nie czuje?, bo my – nawet apetytu na obiad nie mamy i tak nam jest smutno, że się wcale nie ubieramy, tylko siedzimy nad Mamą, a Mama leży – dotąd. Goście nam się udali.
Jeszcze raz wyrażamy, że smutny będzie dzisiejszy obiad – kochany Pan jemu nie.

MHBM No. 658.

Levelező-Lap — Carte postale — Correspondenzkarte

Cartolina postale — Postkarte — Briefkaart

Union postale universelle — Weltpostverein — Unione postale universale

Dopisnice — Postcard — Открытое письмо

Warszawa. Hoża 24-16.

Wielmożny Pan

Wł. Smoleński.

BIBLIOTEKA Zielińskich

Taki miły murzynek! —

CARTE POSTALE **POSTKARTE** POST CARD
LEVELEZŐ-LAP CARTOLINA POSTALE DOPISNICE BREFKORT
BRIEFKAART KARTA KORESPONDENCYJNA ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.

BIBLIOTEKA Ordynacji Zamoyskich
403

Wielmożny
Władysław Smoleński
Moza 24
w miejscu

B. K. W. I. 753—2.

POST CARD

CARTE POSTALE—POSTKARTE

Communication—Mitteilungen—Correspondance

Niedziela 9/1 1/2 w południe. Kartę otrzymu-
wczoraj w południe. Jeżeli prawda, że Tereska
zupełnie zdrowa, to ślicznie, ale czy to powiedzieć
prawdę. Obyś tak było. Umówiliśmy się, że będzie
mówił prawdę. U nas wszystko jak było, codzien-
nie to samo, jest zdrowie, bo jesteśmy zdrowe
bach. dobre wyglądamy; wysłałam dotąd 2 karty
i 1 list. Tutaj wszystko trudno jest pisać, bo
ciągle gadamy. Jeszcze nie wiem kiedy pojadę
do Bi.. i czy pojadę, bo obliczenia kieszonkowe
stoją na względzie. Jeszcze nie mówiłam o tem
z dziećmi, ale wczoraj pomyślałam, czyby tak
nie postanowić tj. nie pojechać. Wymiarkuję
dzieci co do tego i jeżeli pojadę, zdecyduję i napi-
szę. Napisałam im na świeżo i dałam do wyboru
który na wybór rzecz. Co prawda nie opuszczę się tak
bo to jest tam jak w domu, a tam hotel, więc pewnie to
który pojedziemy wspom. tj. 17 – albo tylko one, bez
mię. Ale o tem donoszę. Szal oddaje usługi nieopo-
wiarowe. W tej chwili rozmawiam z dziećmi – otrzy-
właśnie pojechać, Olka bardzo rozwinięta i powiada że mo-
że i nie jechać. chciałabym słyszeć zdanie Tereski
Jak zdrowie Kochane, czy wszystkie karty doszły.

Address—Adresse

KAISERLICH KÖNIGLICHE ÖSTERREICHISCHE POST
FRANCISCVS JOSEPHVS
10 HELLER 10

105

BIBLIOTEKA

Wielmożny
Wł. Smoleński
Radca Prokuratorji
Hoża 24 m 16
w Warszawie

18

Dom v. d National-Gallerie.

Gruss aus Berlin. Poniedziałek godzina 11 rano
Droga przeszła nam dosyć prędko i
wygodnie. Właściwie dopiero wyje-
chawszy za miasto zdawałam sobie
sprawę że jadę sama, myślami, krążyłam
około tych, których odjechałam.
Naturalnie odchorowywałam trochę
jazdę kolejową, lecz już obecnie
wypoczęłam i wybrana wyruszam na
miasto najpierw jednak przesyłam Panu
pozdrowienia.

Georg Stilke. Berlin NW. 7.
Kunstverlag J. Goldiner, Berlin.

Deutsche Reichspost

Postkarte

BERLIN N.W.
26.3.00.12-1N

10
REICHSPOST

BIBLIOTEKA Zielińskich TNP

8105

An *Monsieur*

Władysław Smoleński

à Varsovie

in *Pologne Russie*

ВАРШАВА
14 III 00

Wohnung *Hoża 24*
(Straße und Hausnummer)

potrzeba [illegible] list – [illegible] z Rodz. i Chełmik [illegible] 19

dowiedziem –

Ul. Kościelna Zakopane. Środa rano

Mówiłam dziś jechać do Krak. a w sobotę

być u Wamen – [illegible] [illegible] dziś i jutro

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] – w środę [illegible] lub [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible], [illegible]

No. 578. Nakł J. Ryś, Zakopane. Naśl. zast.

Karta korespondencyj[na]
Carte Postale. — Postk[arte]

Król. Polskie Warszawa

Wielmożny Wł. Smoleński

Złota 24 m 16

w Warszawie

BIBLIOTEKA IHP ... Jabłońskich
105

18/IV 5te po południu ?0

460/51.

Powsadziłam baby w piec i idę pogadać z Tobą, mój miły, mój drogi, mój serdeczny! Ale, chociażbym dużo wygadała, jeszcze nie będziesz miał dokładnego pojęcia o sile mego przywiązania do Ciebie. Gdybym tak mogła wleźć w kopertę a uwolniona z niej, wyskoczyć Ci prosto na szyję, spojrzeć w Twe oczy głęboko i wyrzucić z siebie raz całą miłość moją, bo doprawdy, noszę w sobie niebo, ale i piekło noszę: jest mi często błogo i słodko, ale częściej tak źle, taka tęsknota i gorycz mi dokucza, że lepiej przepaść, niż jak ja kochać.

List wczorajszy, odebrany przed chwilą, uszczęśliwił mnie, nie mam słów na podziękowanie. Tamten poprzedni nie zadowolnił mnie wcale. Przyznam Ci się, nie zaraz bym była odpisała na niego. Spodziewałam się poważnej rozmowy z Tobą, takiego właśnie listu, jaki zdarłeś, a Ty zbyłeś mnię kilku krotochwilnemi słowami. Władku, przyjmę od Ciebie każdą ostrą, przykrą naganę; najbardziej dotkliwą prawdę, tylko mów ze mną szczerze, mów sercem i przyjaźnią; nie patrz na mnie, jak na rozegzaltowaną, sentymentalną próżniaczkę, lub wyrachowaną kokietkę – ale

zwracaj się do mnie, jak do złotej, która – prawda – błądzi,
ale błędu tego nie pragnęła i szukała lekkomyślnie: wytworzył
go żal do życia, potrzeba serca i nieprzezwyciężona siła, co
mnie ciągnie do Ciebie. Władku, jeśli Ty na stosunek nasz pa-
trzysz, jak na jeden z licznych romansowych epizodów Twego
życia, – to źle patrzysz! Jeśli masz dla mnie tylko płytkie
pospolite niby-przywiązanie – to przestań niegodnej nas obojga
zabawki. Na samą myśl, że tak być miało, doznaję nie-
wysłowionego bólu moralnego, ale zniosę go, jak wszystko smutniejsze
znosiłam dotąd, tylko, że jeszcze pójdę dalej, a ludzi mnie
będą za złotą nie warte kopnięcia nogą. – Co ja piszę? Co
piszę? Nie gniewaj się! Władku mój, przecież upoważ-
niłeś mnie pisać wszystkie myśli moje – ja tak myślę
w tej chwili – bądź mi pobłażliwym!

Pytasz, co robię? Nie chodzę z kąta w kąt, jak Ty; nie
podpatruję sąsiadów; nie kokietuję kapeluszami, kolorami;
czy czemś tam – tylko od rana do wieczora zaprzęgnięta do
przedświątecznych zajęć, wyczekuję wolnej chwili, aby uciec
do Ciebie, lecieć się do Ciebie, wypowiedzieć się myślą.
Zgadzam się z Tobą, że czasami książki zdają się głupie
i wstrętne do czytania – nie mniej jednak przeczytam obec-
nie Turgieniewa. Przeczytaj, Władku „Przedpiekle" – świeżą
Zapols.. powieść, wychodzącą w Przegl. Tygod. będziemy mieli
o czem rozmawiać przy widzeniu się. Ciekawam Twego zdania.

Wyszperałam Twoją „Wiarę w epoce Peryklesa" będzie mi
specyałem na Święta. Jeśli teraz nic nie piszesz, to
co u licha robić będziesz po całych dniach? Chyba tylko
kokietować, hulać i roskoszować życiem się – co ja poj-
muję, ale tylko z Tobą. Czy się domyślasz, co to za malarka
„przypłoszona" tak udatnie odtworzyła Twą postać?
Ja odwrotnie, znalazłam swą fotografię z wiosny zeszłej,
z 16go roku. Przestraszyłam się młodej a tak surowej
i stanowczej twarzy swojej. Nie pokażę Ci jej za nic w świecie;
Po świętach każę zrobić swoją podobiznę i poślę Ci ją
może. Władeczku, okropnie mi żal, że nie napiszesz
do mnie więcej. Dowiadywałam się o przyjeździe: – nie
odpisano mi. Zazdroszczę Twoim przyjaciołkom; będziecie
się bawić, będzie wam miło, wesoło – a ja! Ach,
Ty niedobry, niedobry, czemu nigdy nie przyjedziesz
do mnie? Przepraszam Cię za ten niemiły list

i proszę nie sil więcej na żadne argumenta filozoficzne, historyczne, nawet matematyczne, by dowieść, że ja mniej, niż Ty dla mnie, mam uczucia. Kocham Cię, jak swego Boga – więcej nie umiem i nie chcę. Moje serce więcej uczucia nie zmieści a rozum nie pojmuje. Gdybym się Ciebie nie bała, pisałabym jeszcze – Zamknij mi usta uściśkiem i pamiętaj i myśl o Twojej.

Nie chcę słyszeć o nowej metodzie... która mi wystarcza i granic jej nie przekroczę nigdy.

Drżeć będę o los tego listu, czy Cię dojdzie?

BIBLIOTEKA TNP im. Zielińskich
105

694/57 22

Drogi Panie! Piszę po
ciemku. Czyby Pan Drogi
nie mógł wziąć dla nas
biletów na obchód
Kościuszkowski do Ra-
dy Miejskiej albo
na poranek czy coś te-
go. Odpowiedź czy bilety
może mieć Królewicz
zostawi w cukierni

Stupskiego, pod moim
adresem, bo
pewnie tamtędy prze
chodzi, i ja też dobrze.
Tylko niech nie
będzie zła za tę
prośbę. A może p
pony jedzie sam do
mnie ściskam
Ołówek się złamał

BIBLIOTEKA IBP
105

Korespondencja nierozpoznana

Szanowny Panie
Władysławie!

Spodziewając się na czwartek 14 b.m. wieczorem przybycia kilku kolegów, proszę i Was z Panią nawiedzenie naszej chałupy. Tylko nie po wielkoświatowemu o godzinie, lecz o 7-8.

Szczerze Życzliwy
Julian [illegible]

12.II.84.
Nowy Świat 13.

19/51. 24

Szanowny Panie

Po powrocie moim z Petersburga do Odessy, ledwie znalazłem chwili czasu wolnego, by wyrazić najszczersze podziękowanie Szanownemu Panu, za łaskawie udzielone wiadomości w kwestyi cywilnej, a mianowicie o zasadzie użycia w zastosowaniu konstytucyi 1792 r. w kasacyjnym wydziale Senatu.

Wyjaśnienie Pańskie zostało przedstawione komu należy i być może przyczyni się do wyprowadzenia z obłędu tych, którzy, wskutek niezrozumienia decyzyi Senatorskich, coraz więcej przyczyniają się do zaplątania stosunków między cywilistami.

mi i właścicielami ziemskich
dóbr.

Z prawdziwym szacunkiem i uszanowaniem

szczerze oddany

Adam [illegible]

Biblioteka TNP im. x. x. Zielińskich

Odessa
24 Mar 1884.–

105

25

41/51.

Szanowny Panie

Jutro pojutrze i w ciągu
dalej oczekuję Pana
w pracowni (5 Oboźna)
od 10–12 rano
Przyjdź Pan wraz
z Panem Kempnerem
Sługa Andriolli.

4/IV 89.

26

Montbenoit (Doubs) 10/I 91r.

45/51

Kochany Władku!

Odebrałem dziś 25 rubli przesłane mi przez Siostrę i spieszę Ci za to podziękować. Zacny z Ciebie chłopiec i dobry kolega. Od jakiegoś czasu zacząłem trochę zarabiać i teraz, w przyszłym roku, odbiorę trochę dziennikarskiego grosza, jest tego jednak nie wiele, tak że pieniądze, przysłane przez Ciebie bardzo mi się przydadzą. Bardziej jednak rad jestem z tego listu, że o starym przyjacielu nie zapominasz. Słowo honoru, po powrocie do Warszawy będę mógł przynajmniej Ciebie ucałować i uściskać. Czytam [illegible] sprawozdania z jakichś utworów „Fantomu" i „Lekarzy" z całości. Nie czytałem jednak i „Rozmowy" — w Paryżu nie podobna dostać swojej polskiej książki, kupować zaś tam

Siostra przebyła u mnie w Paryżu rok prawie, od Wystawy, teraz zaś zajmuje się w W. pedagogią.

mniej podobne. Mam nadzieję, że powe-
tuję tobie z powrotem.

Podanie w tym względzie wysłałem stąd do Min. Sprawiedliw. jeszcze w d. 13 listop. Pisałem w tej materji do niektórych osób w Pet. o poparcie sprawy, dotąd jednak nie mam od nikogo żadnej w tym względzie wiadomości. Wysłałem również w tymże czasie podanie do Sądu Obwod. w Obw., który wytoczył przeciwko mnie ~~podanie~~ postępowanie, prosząc o kaucyę. Informacye wziąłem w tym względzie od adw. Mrozowskiego. Zdrowie moje nienajgorsze. Czytam trochę i piszę. Przebywam w oddziale stej straży francuskiej, nad granicą Szwajcarską, w górach Jura. Śniegi leżą tu od początku listopada a mrozy dochodzą do 20 stopni. Jak wszędzie. Gdzieś w końcu maja mam nadzieję znaleźć się w Warszawie, której już lat z górą nie widziałem.

Ściskam Cię całym sercem

Twój Stary kolega przyjaciel

[signature]

BIBLIOTEKA im. Zielińskich
105

208/51 27

19 $\frac{7}{XI}$ 03 г. г. Варшава

Вольня 22 — кв. 24.

Глубокоуважаемый Учитель. —

Сердечно огорчился я, что Вы не застали меня дома прошедшее Воскресенье. —

Я такъ польщенъ Вашимъ посещеніемъ, что более радъ ему чемъ визиту Генералъ-Губернатора — ибо Вы светочъ науки. —

Теперь къ делу. —

Мы искали Ludwikowo (Ludwigsdorf) и не нашли. Случайно я вчера наткнулся на слово: Ludwigowo (T. V — 1884 г. Sł. Geog: K. Pol.) по немецки Ludwigsdorf — деревня уезда Остероде, на границе Нейдбургского уезд. — существовала в XIV в. — после войны съ крестоносцами совершенно опустошена

Заложено польскими осадниками. Около 1407 г. Фридрихъ графъ Цоллернъ, комтуръ Остероде, обновляетъ Михаилу Мельцеру, солтысу Людвиговскому сгорѣвшій листъ „na dawczy".- Стр. 676.-

Значитъ во время битвы подъ Зел. поле Людвиково было.-

После битвы около Wilgowo (?) пойманъ Тухольскій комтуръ Генрихъ Швельборнъ (что приказалъ нести всегда передъ собой 2 меча) и обезглавленъ.-

Ищу Wilgowo и нигдѣ не найду а жаль — эта деревня могла бы указать направленіе по которому бѣжали нѣмцы.-

Въ Унив. библіотекѣ есть атласъ нашего Лелевеля: Karty dawnej Polski, Paryż, 1859 г. — на карта довольно подробная — но зато Wilgowa нѣтъ. На картѣ Прусскаго — Генеральнаго Штаба этой деревни также нѣтъ.

Къ сочиненію Voigt приложенъ планъ снятый Прусс. Генеральнаго Штаба Полковникомъ Фишеромъ; тамъ опять есть Грюнвальдъ а Людвикова нѣтъ.-

Планъ приложенъ и къ сочиненію Нарбутта „Dzieje narodu Litewskiego" — описаніе битвы и расположенія войскъ самое фантастическое.- (Томъ 6ой).-

Такія пустяки а какъ всё это трудно достается.-

Работу свою я окончилъ.-

Приступаю къ самому неблагодарному дѣлу переписыванію на бѣло.- Когда будетъ все

готово, разрешите дорогой Учи-
тель показать Вамъ мой скром-
ный трудъ. —

Съ чувствомъ глубокаго уваженія
и преданности остаюсь

BIBLIOTEKA TNP im. Zielińskich
105

Н. Быковскій. —

19 24/XII 07 г. — Вольня № 22 — кв 24.

211/57.

Многоуважаемый Владиславъ
Осиповичъ
и
Дорогой Учитель!. —

Послѣ долгихъ поисковъ, мнѣ кажется удалось ~~мнѣ удалось~~ найдено наконецъ, завѣдомо отыскиваемую нами дер. Wielдно. —

Вотъ как было дѣло — разсматривая недавно полученную прекрасную карту м. Бершина, уѣзд. Остероде, съ цѣлью опредѣлить районъ дѣйствія крестоносцевъ послѣ пораженія (о чемъ при свиданіи я вамъ передамъ свою мысль) я напалъ на Западѣ отъ д. Зееменъ (в свою очередь на З. отъ Грюнвальда) по дорогѣ на Лёбау — деревню подъ названіемъ

Elgenau (по немецки) и прибавив к этому названию букву W — вышло Welgenau. — По созвучию нечто похожее на Wielgnowo Длугоша. —

Вчера нарочно поискал в библ: библиотеку и [illegible] в St. Gesch. t II, стр 343 (буква D — g) и нашел:

Elgnowo по нем.: Elgenau (под [illegible] прочтите сами в своем словаре — ничего интересного [illegible] [illegible]). — Теперь прибавим к слову Elgnowo — букву W — получим Welgnowo или Wielgnowo Длугоша т: е. имение то место где был пойман Тухоловский Комтур Генрих ф. Швельборн и был всадник поездки обезглавлен. —

Как Вы думаете? — по моему мнению эти деревни именно и находятся на пути Gollub. —

О Зимбурге Вы найдете в соч: Шайнера, в примечании к стр 276 — на стр 382 — упомин. уклонения из Зимбурга в 1412 году. — Не пал ли он жертвою предвоенных интриг? —

Говорят в сочин: Lefante „Histoire du Concile de Pise, II — 20, если интересны подробности о вож. [illegible] комтура т: е. о [illegible] З. п. —

Вчера купил книжонку (другого названия не стоит) изданную г. Офросимовским; слабая компиляция, выписки из романов и сверх того такие диалоги, которые в истории едва ли допустимы.

Нашему Вл. — г. Офермановскій сыпетъ даже кн. Витольда шопотомъ (?!) говоря съ Кор. Влад. Дзеево. —
Пошлю Вамъ её в лицо — сообщите свое мнѣніе потомъ.
Я же думаю, что серьезнаго историческаго значенія она не имѣетъ. —
Въ бытъ свой упоминаю слово „штурмъ" вмѣсто „атака" — штурмъ это акція относящаяся до военныхъ крѣпостей напр: штурмъ Измаила, Праги, Варшавы и т: п:
Цифры вѣроятно спекулятивная.
Не забудьте объ Кохановскомъ. —

Жму Вашу руку и остаюсь преданный и глуб. уважающій
Васъ

Н. Бил

BIBLIOTEKA im. Zielińskich TNP
105

Warszawa d. 7/5 1907.

Szanowny Panie!

Brat mój ks. poseł Lutosławski był wyjechać na dni dwa i nie zdążywszy osobiście, polecił mi prosić Szanownego Pana o przybycie jego mieszkania Jezuicka N 6 na naradę w przedmiocie wniosku prawodawczego szkolnego we czwartek d. 9 b. m. o godzinie 9 wieczorem.

Z poważaniem

[illegible]

BIBLIOTEKA Ziem Zielińskich TNP

105

18. XII. 04.

Szanowny Kolego,

Zechciejcie Państwo przyjąć do nas jutro w poniedziałek na obiad (o godzinie 5tej), na który przyjdzie byli pp. Dobrzyńskich i Ułanowskich.

Liczę na przybycie Wasze i łączę serdeczne wyrazy przywiązania i szacunku.

Wasz

S. Wi[illegible]

w [illegible]

Praust. Bahnhof.

POSTKARTE

[illegible]

ВАРШАВА
30 VIII.06
ГОРОДСК. ПОЧТ.

8 06 9-10 V

DEUTSCHES REICH 10

W. P. Smoleński
Warschau
Hoża 24

BIBLIOTEKA ... Smoleńskich

105

34

297/51

35

Warszawa 26/12 10.

Szanowny Redaktorze!

Pomimo listownych upomnień dłużnik zachowuje milczenie, jedynym więc środkiem będzie zapozwanie go.-

Z szacunkiem

[illegible]

3C

3 Berezne. 1905. r.
niedziela rano

237/51.

Szanowny Panie Profesorze,

Zeszyty „ruskiej starzyny" odebrałem wczoraj w porządku najlepszym. Jutro rano koło 12 pp.-1 nadeślę rękopis artykułu o metropolicie kijowskim z XVII w. Musiałem go przepisać i uzupełnić.

Łączę gorące ukłony

z. sługa

Zdzisław Kropak

37

312/51

Szanowny Panie,

mówiono mi w Wydziale Oświecenia, że Pan reorganizuje sekcję filologiczną wydziału filozoficznego polskiego Uniwersytetu warszawskiego. Otóż z przedstawieniem projektu jednej katedry (semitologii) ma zamiar zwrócić się do Pana Pan Izaak Wajnberg, któremu byłbym bardzo rad ułatwić widzenie się z Panem.

Oddany

J. Radliński

43 Koszykowa, 43

13/XI, 1915 r.

39

Szanowny Panie Profesorze (19 Grudnia)

Pan Antoni wzywa mnie do zawiado-
mienia Szanownego Pana iż pano-
wie zebrać się mają jutro, w po-
niedziałek o godzinie 4½ u mnie

Wyrazy wysokiego poważania
załączam

[illegible signature]

432/51.

BIBLIOTEKA ... im. Zielińskich
TNP

105

Wielmożny
Pan Władysław Smoleński
Hoża 26

40

365/51.

4/I -1916 r.

Szanowny Panie Profesorze!

Na zlecenie p. Antoniego śpieszę donieść, że Sz. Pan oczekiwany jest dzisiaj wieczór na zebranie, które się ma odbyć u p. Dziewulskiego, Aleje Ujazdowskie № 25.

Wyrazy wysokiego poważania łączę ram

[illegible]

BIBLIOTEKA TNP im. Zielińskich
105

42

384/51.

26/II 1916.

Żórawia 22.

Szanowny Panie Profesorze!

Zbieramy się jutro, w niedzielę, o godz. 8. wieczorem w mojem mieszkaniu. Oczekując Łaskawego Pańskiego przybycia, pozostaję z wysokiem poważaniem

Jan Łukasiewicz

BIBLIOTEKA TNP im. Zielińskich
105

44

Warszawa, dnia 2 marca 1917 r.

599/51.

S z a n o w n y K o l e g o !

Mam zaszczyt uprzejmie prosić Go na niedzielę 4 b.m. o godzinie 11-ej rano wspólnie z innymi kolegami z Prokuratoryi Królestwa Polskiego, przebywającymi w Warszawie, na naradę koleżeńską w naszych sprawach osobistych, związanych z tą instytucyą.- Łączę wyrazy poważania

[signature]

Wiejska 11 m.9

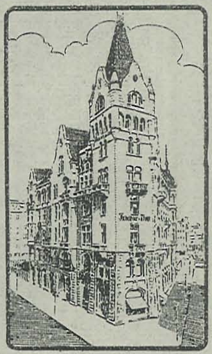

Adres: Nowo-Sienna 9, róg Zgoda 12.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

ULICA ZGODA NR. 12
RÓG NOWO-SIENNEJ.

TELEFON № 414.

606/51

Warszawa, d. 12 marca 1917

Szanowny Panie Profesorze!

Przy niniejszem mam zaszczyt przesłać list, przywieziony przez żonę moją z Zakopanego.

Przy sposobności [illegible] mi [illegible] [illegible] [illegible] [illegible],
a [illegible] [illegible]

Gotowy do usług

Zdzisław Dębicki

46

703/57

17. VI. 1917.

Szanowny Panie Przewodniczący,

Posyłam tłumaczenia piśmienne naszych maturzystek z łaciny; ponieważ recenzje, mając dzień w dzień ustne maturalne egzamina w szkole Zamoyskiego, pisałem od ręki, to i owo musiałem zakreślać i pokreślić, za co najmocniej przepraszam. Trzy na końcu podane prace nie robią wrażenia samodzielnych; oceniłem je trójką, pozostawiając ocenę ściślejszą na egzamin ustny. Dwie uczennice, które kwalifikowałem dwójkami – Dzienbicka i Gałecka, są to dziewczęta myślące i przez rok cały były od owych trzech lepsze.

Z wysokim poważaniem

Rudolf Szczykowski

703/57

48

Wielmożny Pan
Prof. Władysław Smoleński

Przewodniczący Komisji Egzamina
cyjnej

BIBLIOTEKA by1. Zielińskich
TNP
105

39

Jaśnie Wielmożny Pan jak J. Wie. Pan
mnie powiedził na środa bęǳi odstawiony
to ja pisałem do Krośniewitz do Kopca
że na środy bęǳi odstawiony
i naksię już nie możny być tylko
na jutro z rane
ja bęǳi czekać na
Kavy
środy proszę bardzo
te przyjmować kawy ???
czyste zrobi

Szanowny Panie

Poczuwam się do obowiązku ostrzeżenia Pana do jakiego celu [illegible] Pan Bagnicki pozwala sobie używać Pańskiego nazwiska i przekręca Pańskie wywody historyczne co do pochodzenia plemion słowiańskich. Tylko rzecz nie zasługiwała by na odpowiedź, żeby nie poważna okoliczność, gdy ten artykuł może być użytym przeciwko nam w Dumie, jak kwestya Chełmszczyzny przyjdzie

na porządek dzienny
Ziołopisarz mogą się
porozumiewać najlepiej
tego Bołotowa i jego
kłamliwego porozumiewania
się na Pana – w dzienniku
z którego chciałbym
czerpią swoje informacje
bo czytywany jest
wyłącznie za granicą
Zasyłam Panu życzeń
wszelkiego szczęścia
i poważania –

J. Szpanowska

P. Bołotow nie omieszkał
dać autograf
Darowskiemu, stąd ja
się o nim dowiedziałam

2273/51 — środa! — 52

Kochany Panie Władysławie,

Pani Komisarzowa
zgadza się na pomieszczenie,
jutro, na siódmą punkt.
Czekać będę z niecierpliwością
najwierniejszy wasz J.

442/51 53

Czackiego (Włodzimierska) 9 m 10

B. W sprawie prof. S[illegible]kiego
obecni: 1) p. Gnatowski, 2) ks. Dobieniecki, 3) dr. Węgrzynowski, 4) dr. A. Natanson, 5) Dzierbicki, 6) Brzowiecki.
In gremio: 1) Brz., 2) Gnat., 3) [illegible], 4) Natan[illegible]

Czcigodny Panie Profesorze!

W sprawie, w której idzie o cześć uczciwego człowieka a zarazem i o godność życia publicznego ośmielam się prosić Szanownego Pana na krótką naradę w szczupłym gronie poważnych i wytrawnych ludzi, którzy obiecali mi swój udział we czwartek 14. o 3½ i w nadziei, że mi Sz. Pan nie odmówi, kreślę się

z wyrazami wysokiego poważania.

[illegible signature]

54

TOWARZYSTWO NAUKOWE
PŁOCKIE
Płock, Plac Narutowicza Nr. 8

105

Zegrze 9/6 88

[illegible]

Wir alle denken
oft an Dich, und haben
Dich auf der Reise, und
auch hier im lieben Zegrze
schon recht vermißt. Es ist
viel stiller ohne Dich, man
hört nicht mehr, Theo sei
ruhig, höre endlich auf, Adi
bist unartig, sei höflich u. s. w.
wir haben uns dessen
ganz entwöhnt, und ich
hoffe, Du bist so artig
geworden, daß wir es nie

wieder hören werden.
Unser Aufenthalt in Vaniány verlief sehr angenehm, ich bedauerte, daß Du nicht dabei warst. Janis ist ein lieber, lustiger Junge, der viel zur Erheiterung der übrigen Schar fröhlicher Gesellschaft beitrug. Morgens beim Frühstück, und Abends beim Thee lachten und erzählten alle durcheinander. Die drei Tage schwanden allen zu rasch, und man schied mit großem Bedauern. Doch wenn Vaniány auch recht hübsch feierten, sich alle [illegible] wiederzu=sehen, und es kommt mir

Szanowny Panie Władysławie!

Drzewo się kalkuluje drogo, prawdopodobnie wyniosłoby 90 kop. pud, wobec tego nie kupiłem sądząc bowiem, że za te pieniądze i później dostaniemy. Ogólnie mówią, że węgla będzie można dostać a przy takiej cenie na drzewo opłaci się za węgiel dać nawet 150 r. Gdyby Pan chciał jednak drzewo po tej cenie kupić, proszę niech Pan napisze do mnie, chociaż sądzę, że netto ~~będzie~~ dosyć ~~[illegible]~~ w drzewie. Łączę serdeczne pozdrowienia i wyrazy szacunku K. Stawnicki

Adres: Regny, gmina Mikołajew poczta Brzeziny.

BIBLIOTEKA im. Zielińskich

729/51 105

Wielmożny Pan

Władysław Smoleński

w Milanówku

przez grzeczność

[illegible] p. B. Weyberta [illegible]

423/57

Szanowny Panie profesorze

przepraszam za formę niniejszego, ale

nie mogąc bibliotekarze zbadać wczoraj

przez cały dzień i dzisiaj do południa,

zmuszony jestem moje zdanie wysłać

[illegible] ~~przez~~ z [illegible] do tej

arkuszowi [illegible] .

W wykazie katedr ~~[illegible]~~ zosta-

wiliśmy lukę zaś na — brak

tam literatur słowiańskich — przed-

mioty, który i w niektórych

uniwersytetach ma swoją katedrę —

ze względu na skreślenie literatury

powszechnej uważałbym, że tu

można ustawić [illegible] germańskie

romańskie a brak zupełnie wschodnio-

słowiańskich (oraz filologie [illegible]

i Rosji —

Przy tej okazji można by też ~~inne~~

załatwić drażliwą sprawę pr. W-

którego można by ~~[illegible]~~ na tę katedrę

ustawić — bez obiekcji, moim zdaniem

[illegible] —

Chciałem też jeszcze zwrócić uwagę
Sz. Pprofesora na to, że jeśli powołamy
p. Kon.. — to ~~albo nie p. zapełnione nie~~
y nie będzie obsadzone w tym roku
y w niedalekiej przyszłości, kiedy będziemy
chcieli obsadzić nowoczesną (Kon.. XVIII
i XIX wieku) — nie będzie kogo wziąć,
o ile nie będziemy ściągali z Lwowa
prof. Ask.. — więc jeszcze jeden ar-
gument za tem, aby Sz. Pprofesor
przyjął —

~~Przep~~waam niepytany i w
w sprawie czwartego działu — ale
wydaje mi się, że z tych kilku działów
to ważne — zwłaszcza, że po mnie
mogą wsadzić Niemca — bo ich bardziej
więcej się tem zajmuje niż Polaków

Kleiner

59

Katedra literatury po-
wszechnej
Ludwik Janowski
T. Grabowski doc.
~~Korbut~~
Wierzbowski (?)

JWielmożny Sorlesz

w Smoleńsku

28/XI 441/51. 160

Szanowny Panie,

Studyując pilnie Pana Tadeusza, spotykam pewne wątpliwości historyczne, których sam nie potrafię rozstrzygnąć; a któż mi je zręczniej i lepiej rozwiąże od Pana?

Idzie mi tu o wiek Tadeusza. W ks. I na str. 13 (wydanie Chmielowskiego, Kraków 1899) jest w tym względzie ważna wzmianka:

mir fast noch schöner vor
als früher.
Hier fanden wir Deinen
Brief, die Deinen Eltern
und mir viel Freude machte.
Gestern kam die zweite
Brief von Dir, ich konnte
denselben nicht gut genug
verstehen, doch schien Mama
zu finden damit. Ich hoffe
daß wir uns freuen dürfen
Dich wiederzusehen, und
nicht das Ende der Reise
mit Schmerz zu beklagen
müssen.
Morgen reist Mimi nach
Berlin, für einen Tag
sind die Schwestern und
ich allein zu Hause, so

geht es auch ohne dich.
Grüße deinen Bruder herzlich,
sage wir alle freuen uns
mit deinen Eltern an
den glücklichen guten Bericht.
Frage deinen Bruder Lucio,
ob er meine Adresse bei
Herrn Kummel abgegeben
hat? Ich hoffe durch unsere
guten Wünsche in Erfül-
lung gehen, und wie deine
Brüder mit guten Zeugnissen
heimkehren sehen.
Herrn Szymanowicz sende
ich die besten Grüße, meine
Schülerinnen schließen sich
denselben an. Adele hat
noch keine Aufgaben gesandt
die Anna hatte ein geschwollenes
Auge, die konnte sie nicht

BIBLIOTEKA IHP
105

„Dobrze, mój Tadeuszu,
(bo tak nazywano młodzieńca, który nosił Kościuszkowskie miano, na pamiątkę, że w czasie wojny się urodził)...

Przedewszystkiem nasuwa się przypuszczenie, że „wojna", o której tu mowa, oznacza powstanie kościuszkowskie. w takim razie p. Tadeusz urodziłby się w r. 1794, a w epoce akcji poematu (1811) miałby lat 17.

(93)
Bibliotheka TNP

doświadczonej Telimeny zwróci się chytra do starszego dojrzałego mężczyzny: „zmierzyła jego postać kształtną i wysoką, jego ramiona silne, jego pierś szeroką". Trzeba tym przypomnieć zaraz narajenia dała na pożegnanie klucz od alkowy dla tajemnej nocnej wizyty. Ale wreszcie umiera i Telimena mieć gasły rozmaite.

„Dobrze, mój Tadeuszu,
(bo tak nazywano mło-
dzieńca, który nosił ko-
ściuszkowskie miano, na
pamiątkę, że w czasie
wojny się urodził)...
Przedewszystkiem nasu-
wa się przypuszczenie, że
„wojna", o której tu mowa,
oznacza powstanie kości-
uszkowskie. w takim razie p. Tadeusz
urodziłby się w r. 1794, a w epo-
ce akcji poematu (1811)
miałby lat 17.

(w)

BIBLIOTEKA TNP

doświadczonej Telimeny
zdawało się chyba do starszego,
dojrzałego mężczyzny: „zmie-
rzyła jego postać kształtną
i wysoką, jego ramiona
silne, jego pierś szeroką".
Dzięki tym przymiotom
zaraz nazajutrz dała mu
potajemnie klucz od alko-
wy dla tajemnej nocnej
wizyty. – Ale wreszcie um-
gła i Telimena mie-
gasły rozmaite.

Ważniejsze jest, że stryj „pragnął wkrótce sprawić mu wesele", swatał go to z Zosią, to z podkomorzanką; po paru dniach [illegible] zaręcza się i jedzie na wojnę. To wszystko nie godzi się chyba z 17 rokiem życia. Można by wreszcie przytoczyć jeszcze inne dowody, ale i tych chyba wystarczy.

Jest jeszcze drugie zdarzenie w dziejach poczotku, z którego by można i należy skorzystać.

Ze spowiedzi Jacka wypływa, że zabójstwo ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ po stolnika nastąpiło po urodzeniu ~~[illegible]~~ Tadeusza (254), zapewne w bardzo krótkim czasie. Klucznik w swej spowiedzi wrażeniu (46) określa

że chwilę pod względem chronologicznym: „było to za Kościuszki czasów, gdy popierał prawo Trzeciego Maja i już szlachtę zbierał, aby konfederatów ciągnąć ku pomocy”. Wtenczas po dokonanej zbrodni chcieli Targowiczanie Jacka zaszczycić urzędem (259). Więc tu już chyba mowa nie o powstaniu Ko-

63

ściuszki, ale o epoce wcześniejszej.

Sądzę, że „wojna” w czasie której „urodził się Tadeusz i na pamiątkę czego został Kościuszkowskie imię,” oraz „czasy Kościuszki”, określające chwilę śmierci Stolnika, oznaczają tę samą epokę, to samo zdarzenie historyczne. Już

w tej porze imię Ko-
ściuszki miało być bar-
dzo popularne, skoro
tem imieniem określano
w rozmowie „czasy", epokę ~~[illegible]~~
historyczną; i tem ~~[illegible]~~
imieniem chrzczono
na pamiątkę naro-
dzone dzieci. Jeżeli być
wymagamy odpowiedź
epoka o porze tak wcze-
śniejszej od r. 1794, jeże-

li mimo że zastoso-
wać do roku 1791 albo
1792, to sądzę, że ca-
ła sprawa będzie
jasną.

Sam bardzo upodo-
nie o takim odpo-
wiedź, o wskazaniu, że
jeśli mimo, ~~[illegible]~~
grani epoki, od której
sądzę się ~~mimo~~ odnieść te sła-
wienia. Nie przeczę, u
trudu, ale myślę, że

Pan zaś na mnie nie pogniewa[?]. Pan Tadeusz jest równie zajmujący, równie godny badania, jak wszelkie ważne [?] dziejowe i myślę nawet, że jest równie istotny i prawdziwy, a daleko mniej zbadany i znany.

Łączę ukłony i wyrazy należnego poważania

Zygmunt Wasilewski

Nowo Senatorska 6.

Tymczasem na str. 26 [?] wiersz: „Tadeusz, chociaż liczył lat blisko dwadzieście...” I jest to chyba możliwie najniższa liczba jego lat. Całe postępowanie jego i obcowanie z nim, wskazuje raczej na wiek nieco starszy, na lat dwadzieścia i parę.

Właśnie skończył nauki, a zdaje się, że mowa tu nie o średnim zakładzie naukowym, ale o uniwersytecie; inaczej nie prze-

nawoływałby do niego zbili-
ny asesor: „Sławne aka-
demię macie państwo w
Wilnie, lecz z katedry o char-
tach nauczono mylnie".
Chociaż ten ustęp jest
wydrukowany jedynie w wa-
riantach, w „objaśnieniach
wydawcy", można z niego
wyciągać wnioski.

Zakochał się nagle w
łotyń nóg i stopnie siedu-
nastoletni. Ale rząd nie
zmienia w tych sprawach

BIBLIOTEKA TNP im. Zielińskich

66

Szanowny Panie!

Mój wuj był dziś dwa razy u Szanownego Pana o 7 i 10-tej, nie zastawszy zobowiązał Stróża o doniesieniu o Jego przybyciu a wtedy wybierał się po raz trzeci, nie doczekawszy się do 11½ wiadomości, postanowił jeszcze jeszcze raz zakołatać pod No 24 na Flora – i udał się do Kąpieli; tymczasem Stróż się zjawia, on jest bezsilny w obec takiej alternatywy, więc

ja w jego imieniu ośmielam
się zanieść gorącą prośbę, żeby
Pan Władysław był łaskaw
przyjść do nas jutro (Sobota)
na herbatkę (niby zebranie)
na którą będzie kilku kolegów
Adolfa, o 8½ wieczorem.

Mamy nadzieję, że Szanowny
Pan nie odmówi naszej serdecznej
prośbie, gdyby nawet miał
jakiś projekt na jutrzejszy
wieczór, to prosimy choćby
o późniejszej godzinie.

Wyrazy szacunku i szcze-
rej życzliwości
Zasyła

W. Święcka

BIBLIOTEKA TNP im. ...kich
105
Święcka ?

67

Naj droszy kocanko
brak mi serca mego
przestałeś umnie bywać
powiedz mi dlaczego
czym cie nie kochała

czym ci w czem była nie
czym cie po sto razy (stała)

dzienie nie w spomniała
ach jak gorskie pigułki

mnie biedney zadałeś
gorsze niż umszennik
serce moje kraieszż
nie gadziwy wojcielu
serca mego tyranie
ach iak mnie ty opościsz
cuż się zemną stanie

Jam nie szczęśliwa
żenu się u wiadła

twem przyrzeczeniem
o duszo podta
bodajcie natrędnędzit bes ~~konca~~ końca
bodaieś czekał pełnego końca
bodaieś prosił a niemógł dostać
bodajcie uczawne przebra
li postać
bodaieś płon siał
nigdy nie zbierał
a nic zbierając nigdy
nie skonał
pamiętaj na Boga że ci
Wypłaci zamnie
i za twoje nikczemność

68

nic więcej takiemu
człowiekowi jak ty
donieść niemoge
to tylko mysi umyśli
że Bóg o każdem pam
nieta to i omnie
nie zapomni
a zatem ani cię
Witam ani cię żegnam
spytaj się innie
czysty aby zdrowie
i Koniec
dłagi

odpisz ze mnie
chociaż dwóstownie
bo jestem ciekawa
czyś kontent z tego
listo czy nie
i proszę cie iak naj
prędzej bo byłym była
niespokoina
Nzo doma i z Ulica
na Imię iak w lecie tak
w zimie a znajomistka
iak z datelka tak z bliska
więcej nimam
atramento

BIBLIOTEKA TNP im. Zielińskich
105

Z dalekich stron szły wieści, że im tu dobrze, bo ciepło i pogodnie. Tak bym wiedzieć chciała o różnych rzeczach, dotyczących i ... czy załatwione pomyślnie ... bo 25 minął, chciałabym też wiedzieć jak stosunki i pp. ... czy były jakie porozumienia z p. Bet. Gdy się ta sprawa powlekła czasem, coraz więcej nabieram obrzydzenia do p. K. Ber- i pewności, że rodzina ... ochłonie i ... nad tem do porządku. A on mnie przywiązuje tyle wagi do podrzędnych zdarzeń życia, bo to jest właśnie jego ... cierń. Jak zdrowie ... Pozdrowienia ... jaka miała około 2 pudów (oże) ... taka pogodna ... o dzień, dwa później czyli – 4.5 albo 2.3.

309/51

Towarzystwo Naukowe Płockie
105

Wielmożny pan

Wł. Smoleński

Hoża 26 m. 16 = 3 p.

3° popoł. Środa 746/51 10

Przyjechałam dziś o 7 rano. Będę
na Obrzędnie od 1 do 2 – co się stało
że nie był? Bardzo przepraszam
dziś i dzięki opowiedzieć a nie
wiem czy nie jest przyczyną nieobe-
cności na Obrzędnie, jakie zebranie i za
równo – teraz go miewa więc propo-
nuję przyjść do mnie o 7½ dziś
Jedna ze mną Wanda Stupska, jedziemy
jutro rano o 8 – chyba że nie zdecydujesz
byłeś się 2 dni, wtedy pojechałybyśmy
jutro o 2½ p.p. Oczekuję o 7½
Pozdrawiam [illegible]

Do widzenia Ona

146/51

BIBLIOTEKA ... Zielińskich

105

zapłacony

Wielmożny

W. Smoliński

Hoża 26 m 16

III piętro

77

Lubiem d 20/11

Wielmożny Pan dzedzic Czapla

proszie bardzo odesłacz 1

fura Torfu na Rachunik

H Krulik z Szanowany

72

Przepraszam Jaszniego Pana

zeby Jaszni Pan Łaskawy

bzde i mnie dacz sty lepsze

torpy to ja Jasznie Panu

odrobie za kazde zawolanie

Zelek Tondonski

9/57.

do P. Smokowskiego

odebr. 30. XI-72. w Warszawie (Złota Nr 17).

73

Ponieważ Pan masz pokój widny obszerny i ciepły, mianowicie jak najpełniej, to z uwagi, że jako gospodarz zmuszony jestem jak największe ciągnąć dochody – postanowiłem więc Panu podnieść komorne w taki sposób, że od dnia 1go października 1872 r. będziesz opłacać miesięcznie rubla czyli na kwartał trzy ruble srebrem —

Zgodność poświadczam

Walewski

Warszawa d. 30 listopada 1872 roku

(Druk. Biblioteka Warszawska za Styczeń 1874 r. w artykule p. t. „Cyprjan Walewski").
i w życiorysie autora przy dziele p. t. „Marcin Kromer". Warszawa 1891 r.

Szt. 40

104

94

CARTE POSTALE

Tous les Pays étrangers n'acceptent pas la Correspondance au recto.
(Se renseigner à la Poste).

WARSZAWA 2
..VI 23
14-15
a

CORRESPONDANCE | ADRESSE

Szanownemu i drogiemu Panu, przesyła bardzo serdeczne słowa życzeń i pozdrowień uśmiechając się do Niego w myśli

— Marychna

Wielmożny Profesor
Władysław Smoleński
w Warszawie
Hoża 26

189 MONTE-CARLO. — *Dans la Prairie.* — I L.

Józef Brandt.

Na pastwisku.

3/1.08

Niech Pan złoty, Panie Guciu, żeby mi napisał nazwisko Telci, bo chcę jej odpisać, a zapomniałam.

Karta korespondencyjna — Postkarte
Post card — Carte postale
Weltpostverein — Union postale universelle
Dopisnice — Correspondenzkarte
Levelező-Lap — Korespondenčni listek
Briefkaart — Cartolina postale.
ОТКРЫТОЕ-ПИСЬМО.

Drogi Panie, Mamusia pisała mi, że Pan nie odebrał mego listu pisanego 23 z.m. Nie rozumiem coby to znaczyło, czyżby aż takie opóźnienie? Święta spędziłam dobrze w znacznej części przyczyniło się do tego gwiazdka, dzięki której używałam niebiańsko na pomarańczach i mleku, czekoladzie z orzechami i teatrze, oprócz innych przyjemności ... idealnej natury, jak lub. rękawiczki

Ściskam ser-
Tego sena Prawdo
u Tadzia kartę?

Wykon. w zakł. T. K. Ziółkowskiego i Sp. w Pleszewie

75

Warszawa.

Hoża 24 m 16.

Wielmożny

Wł. Smoleński.